

Podróże wołomiaków

31 maja w Izbie Muzealnej Wodiczków w Wołominie miała miejsce inauguracja cyklu Podróże wołomiaków. Zapraszamy wołomińskich podróżników do ujawniania się i dzielenia swoją pasją z innymi.

Wodiczkanie to wędkowcy, przyjechali do Polski z Czech, mieszkali w Zwierzyńcu, Zamościu, Suwałkach, Choszczewce, Bydgoszczy, Warszawie. Zatrzymali się na dłuższą chwilę w Wołominie, skąd wyjeżdżali w świat w celach zawodowych, a także z chęci poznawania

nowych miejsc. Potem osiedlali się na stałe w różnych częściach świata. W Izbie zachowało się wiele listów i kartek pocztowych z wyjazdów koncertowych Bohdana Wodiczki do wielkich miast Europy, od Pragi przez czeską po Reykjavik w Islandii, jego brata Jerzego, który opłynął

świat na „Darze Pomorza” czy brata Eugeniusza, ze wszystkich zakątków w Polsce. Wodiczkanie rozproszeni są po świecie, teraz potomkowie Franciszka Wodiczki mieszkają w USA, Szwajcarii, Francji, Maroko i Austrii.

Na pierwszym spotkaniu, przy dźwiękach muzyki indyjskiej i przy unoszącym się zapachu kadzidełek indyjskich, o swoich podróżach po Indiach opowiedzieli Anna Machowska i Wojciech Łochowski. Organizatorzy zaprezentowali bogaty pokaz slajdów oraz przygotowali dla licznie zebranej publiczności potrawy indyjskie: herbatę masala, chleb naan, placki roti, puri, różne pasty.

Anna Machowska to wołomianka od urodzenia, absolwentka legendarnego (70 lat) LO im. W. Nałkowskiego w Wołominie i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Wydziału Cybernetyki i Informatyki. Pracuje jako informatyk. Jest urodzoną podróżniczką, nosiła ją po świecie już od czasów szkolnych. Zwiedzała Polskę i świat pieszo, na rowerze i samochodem. Przemierzyła Półwysep Pirenejski, Grecję, Włochy, Irlandię, Wielką Brytanię, tereny dawnej Jugosławii, Francję, Holandię, Szkocję. Na rowerze objechała Bornholm i Gotlandię.

Zdobyła także Mont Blanc. W Indiach zakochała się od pierwszego wejrzenia.

Poza tym Anna Machowska uczestniczyła w muzycznych wydawnictwach w Izbie Wodiczków i... jest jej pierwszym dzieckiem, bo od kilku miesięcy uczy się grać na pianinie. Ćwicząc po cztery godziny dziennie spełnia swoje największe marzenie.

Wojtek Łochowski, wołomianin z wyboru, absolwent legendarnego LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku (830 lat) oraz Wydziału Biologii UW. Ukończył także informatykę. Jest nauczycielem, zaangażowanym (buduje nową szkołę) dyrektorem Szkoły Podstawowej w Majdanie. Jego drugą wielką pasją są podróże. Zwiedził m.in.: Mongolie, Chiny, Tajlandię, Nepal, Tunezję, Izrael, czy Góry Gorgany na Ukrainie. W Indiach był 11 razy, łącznie półtora roku. Jest takim typem podróżnika, który wyjeżdża na ile pozwala mu praca zawodowa, na kilka dni albo na całe wakacje. Ci, którzy byli z nim w drodze, wspominają go jako wspaniałego, bezproblemowego kompana, uosobienie spokoju, dającego poczucie bezpieczeństwa, z którym wyjazd jest wielką frajdą. (oprac. am)



■ Anna Machowska i Wojciech Łochowski. Fot. Joanna Chudzian.



Z Wołomina do Indii

Głównym celem wyprawy, którą podjęliśmy w czerwcu 2006 roku było przejście jednego z najładniejszych i najtrudniejszych (ze względu na pokonywane wysokości) szlaków z Lamyuru do Padum w górach Zaskar. Aklimatyzując się przed wyprawą zwiedziliśmy kraj Ładakh, sąsiadującą z Zaskarem. Ładakh, dawne buddyjskie królestwo w zachodnich Himalajach, obecnie znajdujący się w granicach indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir, często zwany Małym Tybetem, to dla odwiedzających prawdziwa Shangri La. Piękne górskie krajobrazy, przełęcz na 5000 m, szafirowe jeziora w górach, buddyjskie klasztory i świątynie położone na wzniesieniach. Zaskar, wraz z sąsiednim regionem Ładakh, krótko był częścią królestwa Gugę w zachodnim Tybecie. Ładakh został otwarty dla ruchu turystycznego w 1974 roku.

Samochodem przemierzaliśmy trasę z Leh, przez przełęcz Chang La (5298 m n.p.m, trzecia, najwyższa położona przejezdna przełęcz na świecie) do słonego jeziora Pangong Tse położonego na wysokości 4359 m n.p.m), zwiedziliśmy gompy w Spitoku, Phyanhg, Hemis, Shey, Likir i Alchi i Lamyuru. Podczas 10-dniowego trekkingu z Vanli do Padum pokonałszy 7 przełęczy położonych na wysokościach od 3400 do 4900 m n.p.m. Z Padum przejechaliśmy autobusem do Kargil. Stąd, wynajętym samochodem, przejechaliśmy przez przełęcz Zoijla, leżącą na wysokości 3529, do Kaszmiru i jego letniej stolicy Srinagaru. Mieszkając przez kilka dni na pokładzie hausbotu zaciemnianym na jeziorze Nagin zwiedziliśmy dokładnie Srinagar - jego wodne ogrody, meczety i parki.

Anna Machowska

Wieści wędkarskie

W ostatnią niedzielę maja, Koło nr 21 Wołomin zorganizowało wędkarskie zawody, rangi mistrzowskiej w kategorii spinning.



Na ryby

Wszyscy miłośnicy tej odmiany wędkarstwa, spotkali się wczesnym rankiem nad jeziorem Zegrzyńskim.

Punktualnie o godzinie 6.30 łódki z wędkarzami, wypłynęły ze stacyi na spokojne tego dnia wody zalewu. Część zawodników w poszukiwaniu upragnionego drapieżnika, skierowała się w miejsca, gdzie jest zdecydowanie głębiej, aby tam w licznych zagłębieniach i dołkach odszukać szczupaka.

Większość spinningistów posiada bardzo bogaty arsenał przynęt, zaczynając od prostych blach wahadłowych, różnej maści obrotówek, bardzo wiernych imitacji ryb czyli woblerów, poperów, kończąc na gumowych kopytach oraz twisterach o których to kolorach, odcieniach, brokatakach można napisać książkę.

Najlepiej zadanie to wykonał Łukasz Osiński, łowiący małymi twisterami, metodą na boczny trok. Złowione w ten sposób okonie dały mu zwycięstwo i tytuł mistrza koła nr 21. Drugie miejsce zajął Feliks Piórkowski, ostatnie miejsce na podium przypadło Piotrowi Cudnemu. Zawody dobiegły końca, po ceremonii wręczenia pucharów i nagród, zawodnicy udali się pod malowniczą dębnianą wieżę, gdzie w przyjemnym cieniu, czekał na nich posiłek, przy którym to długo dzielono się wrażeniami z połowów.

Łukasz Osiński 630 pkt.
Feliks Piórkowski 290 pkt.
Piotr Cudny 260 pkt.

Jacek Cudny



Tłumy na pływalni w Ząbkach



W minioną sobotę Miejskie Centrum Sportu zorganizowało w okazji Dnia Dziecka I Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Ząbek. W zmaganiach wzięli udział uczniowie z ząbkowskich szkół podstawowych. Takiego obłożenia pływalnia Miejskiego Centrum Sportu w Ząbkach wcześniej nie przeżywała. Na zaproszenie organizatorów wydarzenia odpowiedziało ponad dwustu uczniów. Dzieci z klas I - IV miały okazję rywalizować ze sobą w stylu dowolnym na dystansie 25 m. Ich starsi koledzy z klas V - VI musieli pokonać dwukrotnie dłuższy odcinek.

Biorąc pod uwagę fakt, iż młodzi zawodnicy nie trenują na co dzień w klubach sportowych, w opinii sędziów reprezentowali niezwykle wysoki poziom.

Wśród chłopców zwyciężyli: Olaf Goździkiewicz klasa II SP 2, Oskar Zaks klasa IV SP 2, Maksymilian Klejny klasa VI SP 2.

Dzielnie o zwycięstwa walczyły dziewczynki, laureatkami zostały:

Weronika Oleszczuk klasa II SP 1, Julia Darkowska klasa II SP 1, Julia Rączka klasa V SP 2.

Najwięcej złotych medalistów i puchar za pierwsze miejsce przypadł Szkole Podstawowej nr 2.

Podczas zawodów nie brakowało wielu pozytywnych emocji. Zarówno sami zawodnicy jak i kibice doskonale się bawili. Zwycięzcy udekorowani zostali medalami, które wręczył im Robert Perkowski, burmistrz Ząbek.

Zwycięzcy otrzymali także nagrody rzeczowe, które ufundowały lokalne firmy: Gór-Pis i Praska Giełda Spożywcza.

Po zawodach wszyscy zainteresowani mieli możliwość miło spędzić czas na pikniku, gdzie oprócz wspólnego grillowania, zaplanowano także szereg dodatkowych atrakcji. Powodzeniem wśród najmłodszych cieszyły się plac zabaw z możliwością zjazdu na dmuchanej zjeżdżalni, „zwiadzenia” dmuchanego zamku, czy też zabawy na trampolinie.

9 medali KSW Kyokushin

1 czerwca w Ostrowi Mazowieckiej odbył się X Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin w okazji Dnia Dziecka, w którym wzięło udział 254 zawodników z 21 klubów.

Młodzi wojownicy Klubu Sportów Walki Kyokushin zdobyli 9 medali. Mistrzami w pełnokontaktowej formule zostali: Szymon Gastoń i Kajetan Baran, który swoje walki wygrał nokautując przeciwników

z Augustowa i Ostródy po celnych technikach obrotowych. Srebrne medale wywalczyli: Kamila Wołujewicz, Janek Skrzeczkowski, Wojtek Fijałkowski, Damian Dorosiński oraz Staś Marczuk. Na najniższym stopniu podium stanęli: Weronika Stankiewicz i Karol Burzyk.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje Kamila Wołujewicz, najmłodsza zawodniczka KSW Kyokushin.



Champion Wołomin

Emil Walkowski (16 lat), podopieczny trenera Pawła Babickiego z sekcji bokserskiej Champion Wołomin zakwalifikował się do udziału w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

Pod koniec maja w Ostrołęce odbyły się eliminacje strefowe do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Do finałów, które będą miały miejsce w lipcu, kwalifikował się tylko zwycięzca eliminacji. Emil Walkowski z wołomińskiego Championa podszedł do tego pojedynku bardzo skoncentrowany. Efekt był taki, że rywal Walkowskiego - Marcin Kulesza (Team Boxing Ostrow Mazowiecka) - nie wytrzymał już pierwszej rundy. Nasz zawodnik

otrzymał także tytuł „Najlepszego Zawodnika”, co w połączeniu ze zwycięstwem przez TKO pozwala optymistycznie patrzeć na występ podczas Olimpiady Młodzieży.

Zawody w Ostrołęce, były okazją treningową dla dwóch innych wychowanków Championa Wołomin - Patryka Jędraszka oraz Kuby Kowalczyka.

